

Janusz Hochleitner

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Plenerowa oferta Muzeum Zamkowego w Malborku

Współczesne polskie muzealnictwo coraz aktywniej wpisuje się w oczekiwania tzw. rynku doznań [Kostera 2008: 393–410]. Te oczekiwania już kilka dekad temu dostrzegli malborscy edukatorzy muzealni, podejmując swoje nowatorskie inicjatywy jeszcze w latach 80. XX wieku. W niniejszym omówieniu zaprezentuję plenerową ofertę malborskiego muzeum, aby na tej podstawie ukazać przełomowe znaczenie, jakie odgrywa inscenizacja „Oblężenie Malborka” [Hochleitner 2013: 102–112]. Ten projekt z zakresu ożywiania historii obecnie jest zaliczany do markowych produktów turystycznych na mapie atrakcji nie tylko województwa pomorskiego [Mikos v. Rohrscheidt 2010: 50–82]. Zazwyczaj te wydarzenia (*eventy*) są nazywane inscenizacjami (rekonstrukcjami) historycznymi w plenerze. W literaturze specjalistycznej ta forma aktywności jest zaliczana do „odtwórstwa historycznego” [Bogacki 2010: 39–62]. Muzeum Zamkowe w Malborku poprzez organizację tego muzealnego wydarzenia otwiera swoje przestrzenie dla szeroko rozumianego „ruchu rycerskiego” [Szlendak, Nowiński, Olechnicki, Karwacki, Burszta 2012].

Ta plenerowa impreza od samego początku jest realizowana we współpracy z różnymi środowiskami [Hochleitner 2011: 231–245]. Najpierw było to Stowarzyszenie Anno Domini 1410, a obecnie są to znane środowiska odtwórców kultury średniowiecza w Polsce. Od początku to przedsięwzięcie znalazło się także w orbicie zainteresowania samorządu miasta, dla którego takie masowe przedsięwzięcia historyczne są znakomitą okazją do zaprezentowania swoich turystycznych atutów.

We współczesnej turystyce ta forma „ożywiania historii” uzyskuje coraz większą popularność, czego wyrazem jest specjalistyczny termin *battlefield tourism* [Lloyd 1998]. Zresztą dzieje tej formy turystyki były już podejmowane w XIX stuleciu, ale dopiero po I wojnie światowej upowszechniły się, stając się ważnym zjawiskiem w turystyce kulturowej. Turystyka pól bitewnych stanowi bardzo silny oręż promocyjny dla miejscowości i regionów.

Muzealna oferta

Działania odtwórców „Oblężenia Malborka” wpisują się przede wszystkim w merytoryczny plan działania Muzeum Zamkowego w Malborku. Jeszcze przed rozpoczęciem organizacji opisanego wydarzenia muzealnego malborscy edukatorzy pod kierunkiem Marka Stokowskiego organizowali przedsięwzięcia z zakresu „ożywiania historii” [Stokowski 1999: 312–322]. Pewne przejawy tej działalności weszły na stałe do oferty muzealnej. Przede wszystkim jest to „Nocne zwiedzanie”, które od kilkunastu lat cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ta oferta została zainspirowana malborskim widowiskiem „Światło i dźwięk” oraz scenicznymi walorami „Oblężenia Malborka” (żywy narrator, który wprowadza zgromadzonych w spektakl nagrany w latach 70. XX wieku czy postać mnicha oprowadzającego po warowni, a także atmosfera wewnątrz gotyckiej warowni oświetlanej płonącymi pochodniami).

Od 2014 roku dużą popularnością cieszy się wśród rodziców małych dzieci „Trasa rodzinna”. Idea tego działania zrodziła się z obserwacji odwiedzających muzeum. Zwiedzanie na tradycyjnej trasie wynosi 3,5 godziny. Do przejścia jest kilka kilometrów, a do zobaczenia kilkadziesiąt wystaw stałych i czasowych. Przewodnicy są zazwyczaj przygotowani, aby dostosować się ze swoją interpretacją do różnych grup odwiedzających. Najtrudniejsze zadanie jednak jest z dużymi grupami, wśród których są dzieci do 10 roku życia. Stąd dla takich dzieci z opiekunami została przygotowana skrócona trasa, która ma charakter fabularyzowanej gry prowadzonej przez wyselekcjonowaną ekipę przewodników ubranych w strój historyczny. Dzieci otrzymują średniowieczne kaptury (**fot. 2**). Rodziny tworzą od tej chwili drużynę rycerską, przemierzają szlak zamkowy i rozwiązują szereg zadań (odnalezienie ukrytego detalu architektonicznego, tworzą z klocków kapitele filarów, wybierają odpowiednią zastawę stołową lub uczą się rozpalania ognia, układają rymowane komplementy dla mamy lub dla żony,

przechodzą przez próbę muzyczną przekazywaną przez damę z lutnią). Za każde rozwiązane zadanie dzieci otrzymują literę, którą skryba drużyny zapisuje na woskowej tabliczce. Litery układają się w zamkowe hasło. Uczestnicy zabawy odnajdują ukryte w piwnicach glosarium, dzięki któremu odcyfrowują łacińskie słowa hasła. Owe słowa stanowią klucz do skarbcza krzyżackich niespodzianek. W skarbcu czeka wielki mistrz zakonu, który pasuje dzieci na „Odkrywców zamkowych tajemnic”. Cała trasa kończy się średnio-wiecznymi zabawami rozgrywanymi w plenerze, u stóp Baszt Mostowych.

Trasa rodzinna stanowi kolejną odsłonę malborskiej edukacji muzealnej¹. W latach 90. XX wieku w muzeum zaingerowano muzealne lekcje w formie gier przygodowych dla dorosłych, zwłaszcza tych biorących udział w zamkowych imprezach specjalnych i konferencjach typu *incentive*. Malborski edukator Marek Stokowski w 2003 roku został wyróżniony Certyfikatem Polskiej Organizacji Turystycznej za grę przygodową „Uczta u Wielkiego Mistrza”. W aktualnej ofercie Działu Edukacji MZM istnieje możliwość zamawiania takich lekcji dla uczniów szkół gimnazjalnych i średnich, a także takie zajęcia znajdują się w szerokiej ofercie Działu Konferencyjnego „Karwan” malborskiego muzeum.

„Oblężenie Malborka”

„Oblężenie Malborka” – które jest organizowane tydzień po największej tego rodzaju inscenizacji historycznej na polach grunwaldzkich [Hochleitner 2015: 161–172] – to nie tylko znane sprzed kilku lat słynne nocne inscenizacje historyczne (**fol. 1**) oraz rozstawiony kilkudniowy stylizowany jarmark, połączony z prezentacją dawnego rzemiosła, a także pokazów ze zwierzętami, mini-koncertów muzycznych czy występów grup teatralnych (**fol. 3–8**). Na to wydarzenie są najczęściej także przygotowywane konferencje, w trakcie których – oprócz wygłaszanych referatów przez pracowników

¹ Zainteresowanych odsyłam do przekazów prasowych, m.in.: http://m.trojmiasto.gazeta.pl/trojmiasto/1,106540,16472002,Powstala_trasa_dla_dzieci_na_zamku_w_Malborku_Ogromne.html; <http://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/nowa-rodzinna-trasa-turystyczna-na-zamku-w-malborku/wnh1b>; <http://malbork.naszemiasto.pl/artukul/zamek-w-malborku-trasa-rodzinna-nowosc-dla-malych-turystow,2385991,artgal,t,id,tm.html>; <http://wpolityce.pl/lifestyle/209249-nowa-rodzinna-trasa-turystyczna-na-zamku-w-malborku>; <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,401529,nowa-trasa-turystyczna-na-zamku-w-malborku.html>; http://www.wiadomosciturystyczne.pl/aktualnosci/1500,,,zamek_w_malborku_z_nowa_rodzinna_trasa.html; <http://metropoliadzieci.pl/warto-przeczytac/rodzinna-przygoda-na-malborskim-zamku-4/>; data odczytów: 15.09.2015].

merytorycznych – są zapraszani m.in. specjaliści z zakresu dziejów państwa krzyżackiego w Prusach, muzealnicy, archeolodzy, historycy i edukatorzy. Przykładowo w 2012 roku była zorganizowana dwudniowa konferencja, która towarzyszyła „Oblężeniu Malborka” zatytułowana *Dziedzictwo średniowieczne Malborka (19–20 VII)*, w trakcie której wygłoszono referaty: *Współczesny ruch średniowiecznego odtwórstwa historycznego* (J. Hochleitner), *Bp Chrystian a Zantyr w czasach krzyżackich* (Z. Sawicki), *Monety zakonu krzyżackiego w zbiorach MZM* (J. Czarnowska), *Bursztyn w średniowieczu* (A. Sobiecka), *Zamek w Malborku – spotkania organizujemy od wieków* (M. Stankiewicz), *Krzyżacka kuchnia w XIV–XV w.* (B. Gałązka), *Nie tylko Jagiełło dowodził pod Grunwaldem* (J. Małecki), *„Nadgotyckość” wnętrza kościoła zamkowego NMP po regotyacji steinbrechtowskiej* (B. Butrym), *Niezwykłe dzieje jednego zabytku – rzecz o relikwiarzu komtura elbląskiego Thiele’ go von Lori-cha* (W. Połom-Jakubowicz), *Przeszłość w służbie teraźniejszości. O romantycznej restauracji zamku malborskiego* (J. Lijka), *Pomniki malborskie przed 1945 r.* (R. Rząd), *Wały Plauena – współczesne prace restauratorskie* (B. Jesionowski), *Przedstawienia idei królowania na zamku w Malborku* (T. Bogdanowicz).

Taka forma popularyzacji historii przy okazji organizacji plenerowego wydarzenia muzealnego została zaproponowana już w trakcie pierwszej edycji „Oblężenia Malborka” w 2000 roku przez ówczesnego posła, a wcześniej burmistrza Malborka, Tadeusza Cymańskiego, który zauważył:

Oblężenie jest niesłychanie widowiskowe. [...] Mam nadzieję, że na stałe wejdzie do kalendarza malborskich imprez. Uważam, że powinna ona zostać poszerzona o kolejne atrakcje, m.in. o spotkania z historykami [Bodziony 2001: 4].

Ten postulat został włączony w 2004 roku do programu tego przedsięwzięcia. Jak zapisano w jednym z ogólnopolskich czasopism:

Organizatorzy zatroszczyli się o „teoretyczną podbudowę” imprezy, organizując cykl wykładów na tematy związane z zakonem krzyżackim, dziejami malborskiej twierdzy i kultury średniowiecznej [A.B. 2004: 4].

Turyści i odwiedzający przybywają do Malborka przede wszystkim dla obejrzenia monumentalnej budowli obronnej z intrygującą historią. Znacznie mniej ich interesują prezentowane tam wystawy czy organizowane eventy [Mikos von Rohrscheidt 2010: 95]. Podejmowane w Malborku działania inscenizacyjne i edukacyjne nabierają jednak szczególnego waloru autentyczności poprzez wybór przestrzeni. Symbolika tego miejsca

jest wieloaspektowa. Od średniowiecza była to strategiczna fortyfikacja. Ale w 1945 roku podczas kolejnego oblężenia zamku, tym razem przez Armię Czerwoną, tereny te wraz z całym założeniem zamkowym zostały doprowadzone do stanu ruiny [Rząd 2014: 69–81]. Systematyczna opieka konserwatorska nad tą rezydencją umożliwiła jednak odbudowę obiektu oraz zagospodarowanie przyległych terytoriów pod funkcje ruchu turystycznego.

Scenariusze rokrocznie organizowanych „Oblężeń Malborka” prezentują podobną narrację, niemniej trudno nie zauważyć, iż z każdym rokiem są poszukiwane nowe rozwiązania aranżacyjne i interpretacyjne. Opisywane inscenizacje były przez wiele lat organizowane na wałach von Plauena, z których widzowie mieli lepiej usytuowane tereny do obserwacji poczynań rekonstruktorów oraz w pełni mogli podziwiać oświetlone nocą zarysy średniowiecznego zamku. Widowisko rozpoczynało się po zmroku, gdy narrator zaczynał snuć opowieść o przebiegu wydarzeń z 1410 roku, głównie w oparciu o *Roczniki sławnego Królestwa Polskiego* Jana Długosza². W przeszłości raz zdecydowano się na prezentację wydarzeń z 1457 r., czyli oblężenia zamku w trakcie wojny trzynastoletniej (1454–1466). W ostatnich dwóch latach głównym obszarem tych działań jest Zamek Niski, w bezpośrednim sąsiedztwie najefektowniejszej architektury gotyckiej, tuż pod murami Zamku Średniego i Wysokiego.

Edukacja poprzez zabawę i rozrywkę to główny cel, jaki stawiają sobie organizatorzy „Oblężenia Malborka”. Poniżej zebrane relacje prasowe, tylko z „Dziennika Bałtyckiego”, oddają atmosferę lokalnie prowadzonej dyskusji na temat tego cyklicznego wydarzenia w malborskim muzeum. Ostatnia edycja tego przedsięwzięcia została podsumowana:

Jedno jest pewne: Muzeum Zamkowe zapowiadało tegoroczne Oblężenie Malborka jako imprezę rodzinną i to akurat się potwierdziło. Od piątku do niedzieli przy zamku czas spędziło wiele rodzin z dziećmi [Konczyński 2015: 27].

² Pełne wydanie zostało opublikowane w latach 1701–1703. Pierwsze wydanie w przekładzie na język polski ukazało się w latach 1867–1870 pt. *Jana Długosza kanonika krakowskiego. Dziejów polskich ksiąg dwanaście*. Drugie wydanie ukazywało się w latach 1961–2006. Interesujący okres zmagają polsko-krzyżackich został zawarty w księgach 10 i 11: 1406–1412 (opublikowany w 1982 r.).

Przez kilka dni wokół zamku w Malborku odtwarzane jest życie sprzed sześciu wieków. Na jarmarku średniowiecznym rzemieślnicy prezentują dawne techniki wyrobu broni i przedmiotów codziennego użytku. Czas umilają wędrowni kuglarze, teatr uliczny oraz zespoły grające muzykę dawną. Co pewien czas odbywają się pokazy rycerskie, często spontanicznie wywoływane przez rekonstruktorów. Dla turystów przygotowane są stylizowane potrawy. Uczestnicy tego historycznego wydarzenia sami mogą zmierzyć się z rycerzem czy włączyć się do animowanych zabaw. Inspirujące dla turystów jest podglądanie życia obozowego współczesnych rycerzy. Podczas IV edycji tego przedsięwzięcia istotnym punktem było:

polowanie z sokołami, w wykonaniu osób, które na co dzień występują w jednym z zamków na Słowacji. Zaprezentują pokaz umiejętności swoich podopiecznych, dzięki temu każdy będzie mógł sobie wyobrazić jak przed kilkuset laty spędzali czas władcy i szlachta [jotka 2003: 8].

W trakcie ostatniej edycji dziennikarz „Dziennika Bałtyckiego” m.in. zauważał:

hitem na jarmarku była replika średniowiecznej wędzarni. Zwiedzający mogli zobaczyć na żywo, jak w prastarej Polsce wędziło się mięso, w tym przypadku kiełbasy składające się z dziczyzny i wieprzowiny, wędzone w wydrążonym pniu wierzby. [...]. Furore wśród widzów podczas tegorocznej imprezy zrobili też czescy opiekunowie sokołów, orłów, myszołów i sów. Prowadzone przez nich ze swadą i humorem pokazały przyciągały liczną widownię. [...] To była nowość na Oblężeniu, tak jak etiudy rycerskie – scenki, w których występowali rycerze, będące swoistą lekcją historii z dawką humoru [Konczyński 2015: 27].

Stopniowo sprawdzone atrakcje „Oblężenia Malborka” stają się stałymi elementami kolejnych edycji. Już podczas II edycji (21–22 lipca 2001 r.) respondent zauważał:

Kramów jest o wiele mniej [...]. W ubiegłym roku można było na żywo śledzić kolejne etapy produkcji wyrobów garncarskich lub obróbki papieru. W tym roku tylko mincerz wybijał średniowieczne dukaty [Mar. S 2001: 6].

W kolejnym materiale zebrano wypowiedzi polityków, w których Maciej Płażyński, ówczesny marszałek województwa pomorskiego zauważył:

Jestem zaskoczony, że wcześniej nikt nie chciał organizować tego typu imprezy. Oblężenie Malborka jest doskonałym przykładem, że najlepiej sprawdzają się zabawy wymyślone przez mieszkańców [Bodziony 2001: 4].

W 2002 r. zaczęto silniej odnotowywać głosy niezadowolonych turystów:

ich oczekiwania są większe niż bierne przyglądanie się zabawom rycerzy. Uważają, że organizatorzy powinni pomyśleć o tym, by odwiedzający Malbork podczas imprezy mogli w niej kreatywnie uczestniczyć.

Dalej w materiale wypowiedzieli się na ten temat organizatorzy. Przedstawiciele Stowarzyszenia Anno Domini 1410 zauważyli:

W naszych planach na przyszły rok z pewnością nie zabraknie elementów, które aktywnie włączą do wspólnej zabawy turystów [...]. Zabrakło z pewnością gier i zabaw plebejskich, które cieszyły się dużą popularnością podczas poprzedniej edycji imprezy. Wiemy, że bez większego zaangażowania widzów w rozgrywające się pod zamkiem wydarzenia nie możemy liczyć na ich zainteresowanie [becz 2002: 13].

W podobnym duchu wypowiadała się Beata Stawarska, w-ce dyr. MZM:

Zgadzam się z podstawowym warunkiem poprawienia jej [tj. imprezy] jakości jest zbudowanie amfiteatru na wałach von Plauena. Jesteśmy gotowi do współpracy z władzami miasta przy tym przedsięwzięciu [becz 2002: 13].

Warto zauważyć, iż ten postulat został ostatecznie doprowadzony do skutku, gdy została oddana do użytku nowa przestrzeń muzealna na wałach von Plauena m.in. dla przygotowana z myślą o organizacji historycznych imprez plenerowych, zaś samorząd Malborka wybudował amfiteatr przy ulicy Parkowej z ok. 3 tysiącami miejsc³.

W 2004 roku głos niezadowolonych znacznie silniej zaczął się przebijać. Zadawano pytanie o przyszłość „Oblężenia Malborka”. Wskazywano na konkretne mankamenty – „Dynamicznej akcji, walki i szczęku stali, którego po prostu brakowało” [Kułakowska 2004: 1]. W następnym roku sytuacja zupełnie się odmieniła. Była to zasługa przede wszystkim reżysera widowiska Jacka Spychały. W 2006 roku odnotowano:

Dziewięć kamer różnych stacji telewizyjnych nagrywało sobotni szturm na zamek podczas Oblężenia Malborka. Na imprezie akredytowanych było 85 dziennikarzy. 14 tys. internautów odwiedziło serwis poświęcony wydarzeniu. Sprzedano ponad 26 tys. biletów do Muzeum Zamkowego. Te liczby świadczą o rosnącej popularności imprezy [Grosicka 2006: 3].

³ Przedsięwzięcie zrealizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013, oś priorytetowa 6 – „Turystyka i Dziedzictwo Kulturowe”, Działanie 6.3 *Regionalne dziedzictwo kulturowe*. Obecnie jednak, gdy edycje Oblężenia Malborka zostały przeniesione na Zamek Niski w dyskusji medialnej m.in. czytamy „może jednak warto rozważyć wykorzystanie wałów von Plauena podczas najbliższej edycji Oblężenia [...]”. Może mimo wszystko warto przeprowadzić tam małe spektakle bitewne” – R. Konczyński, *Jak uratować frekwencję na widowni?*, „Dziennik Malborski”, 27 II 2015, s. 2.

Do 2010 roku udawało się podtrzymywać frekwencję na poziomie przeszło 50 tysięcy.

Przez kolejne lata nastroje związane z organizacją „Oblężenia Malborka” nieco się uspokoiły. Wydarzenie to zostało wydłużone najpierw do 3, a od 2006 roku nawet do 6 dni. Z niedowierzaniem opinia publiczna przyjęła informacje o rezygnacji z nocnej inscenizacji:

Oficjalną przyczyną jest brak pieniędzy, nieoficjalną – opóźnienia przy organizacji imprezy [...]. Muzealnicy mają swoje argumenty. Powtarzają, że muzeum nie jest od organizowania imprez, tylko dbania o zamek⁴.

Należy podkreślić, iż „Oblężenie Malborka” stanowi dla MZM także interesujący poligon z zakresu zarządzania instytucją muzealną. Każde z organizowanych dotąd plenerowych wydarzeń „żywej historii” odbywało się w atmosferze zmieniającego się otoczenia społeczno-politycznego i ekonomicznego, w poważnym stopniu determinujących pozyskanie partnerów do organizacji tych wydarzeń, a również stanowi istotne wyzwanie dla tożsamości instytucji, w kwestii pozyskania i właściwego spożytkowania muzealnych zasobów ludzkich. W ten sposób inicjatorzy muzealni tych wydarzeń kierowali się wyzwaniem, które przed muzeami stawiał Tadeusz Dobrowolski przeszło pół wieku temu, kiedy pisał, że mają być

pożyteczną instytucją społeczną, [aby] uczyć i kształcić, wyzwalać w ludziach nowe wartości, budzić w nich doznania estetyczne, wywoływać uczucia wyższego rzędu, np. patriotyczne, wzmacnianie poczucia tradycji, związku z ojczystą ziemią i własną, rodzimą kulturą [Dobrowolski 1947: 64].

Ponadto od początku te wydarzenia muzealne nabierały szczególnego znaczenia dla społeczności lokalnej, umożliwiając pracownikom MZM i głównym współorganizatorom nawiązywania twórczej dyskusji z obserwatorami tych historycznych wydarzeń [Barańska 2013: 26].

⁴ J. Skrobisz, *Podczas Oblężenia Malborka nie będzie... oblegania zamku*, „Dziennik Bałtycki”, 11 VI 2015. W następnym dniu ten sam autor pisał „Co roku władze muzeum tłumaczą, że do ich najważniejszych zadań należy dbanie o zabytek, a organizacja masowych imprez jest dodatkiem” – J. Skrobisz, *Znikną atrakcje letnich imprez*, „Dziennik Malborski”, 12 VI 2015, s. 4.

Zamiast zakończenia

Plenerowe formy poznawania ofert malborskiego muzeum w okresie letnim od kilkunastu lat na trwałe wpisały się w świadomość mieszkańców i odwiedzających poprzez kilkudniowy jarmark średniowiecznego rzemiosła połączonego ze spektakularnymi spektaklami historycznymi. Często te edukacyjne poszukiwania są połączone z aktywnymi sposobami doświadczania poznawanego terytorium i jego historii (gry terenowe). W 2014 roku została przygotowana „Trasa rodzinna”, która na bazie tych doświadczeń w ciekawy sposób pozwala zapoznać się z przeszłością i dziedzictwem tego obiektu dla dzieci do 12 roku życia.

Zjawisko koegzystencji różnych partnerów w trakcie realizacji muzealnego letniego przedsięwzięcia „Oblężenia Malborka” narażone jest na pewne niebezpieczeństwa, o których w szerszym aspekcie wspomina Katarzyna Barańska:

Należy jednakże stale monitorować działania wszystkich funkcjonujących w systemie podmiotów i ciągle pytać o to, jakie są ich potrzeby, a efektem takiego działania może być coraz mocniejsze zakorzenianie się w otoczeniu i coraz bardziej świadomie realizowanie misji własnej organizacji, połączone niekiedy z koniecznością rekapitulacji jej założeń [Barańska 2013: 47].

„Oblężenie Malborka” od 15 lat realizowane przede wszystkim przez Muzeum Zamkowe w Malborku wyzwoliło najpierw w społeczności lokalnej potrzebę dyskusji na temat formy i jakości obecności w przestrzeni miejskiej tego rodzaju wydarzeń muzealnych. Bardzo szybko podobna dyskusja została podjęta przez pracowników muzealnych, zastanawiających się nad dopuszczalnymi formami prezentacji dziedzictwa historycznego w muzeach. Sama dyskusja wydaje się pozytywnym oddziaływaniem malborskiej oferty. Od kilkunastu lat przynajmniej to wydarzenie muzealne znajduje właściwe miejsce w mediach, którego trudno spodziewać się podczas innych muzealnych czy konserwatorskich przedsięwzięciach. Ta dyskusja stanowi także jeden z ważnych elementów komunikacji malborskiego środowiska muzealnego ze swoim społecznym otoczeniem. Sama dyskusja medialna stanowi interesujące doświadczenie i wyzwanie dla muzealnych organizatorów „Oblężenia Malborka”. Wskazane w rozważaniach przykłady wskazują, że niektóre oczekiwania wskazywane w trakcie tej dyskusji kilka

lat temu udało się na stałe zaadaptować do tego plenerowego wydarzenia muzealnego.

Wskazane przykłady bieżącej oferty malborskiego muzeum stanowią w dużym stopniu odpowiedź na zapotrzebowanie różnych grup odwiedzających, którzy w przeciągu ostatnich kilkunastu lat z jednej strony przyzwyczaili się do obecnych form „ożywiania przeszłości” w przestrzeniach malborskiej warowni, z drugiej zaś można zauważyć, iż generalnie oczekiwania odwiedzających muzea zasadniczo zmieniają się od dłuższego okresu w kierunku aktywnych form zwiedzania, połączonych z interesująco przedstawioną interpretacją dziedzictwa kulturowego.

Bibliografia

- A.B., 2004: *Grunwaldzkie poprawiny*, „Mówią wieki”, nr 9.
- Barańska Katarzyna
2013: *Muzeum w sieci znaczeń. Zarządzanie z perspektywy nauk humanistycznych*, Kraków: Wydawnictwo Attyka.
- becz
2002: *Turyści chcą cywilizacji w obłączeniu. Zakuci w stal rycerze i piękne dworki już nie wystarczą*, „Dziennik Bałtycki”, 26 VII 2002.
- Bodziony Andrzej
2001: *Krzyżacy znowu obronili Malbork przed Jagiełłą*, „Dziennik Bałtycki”, 7 VII 2001.
- Bogacki Michał
2010: *O współczesnym „ożywianiu” przeszłości – charakterystyka odtwórstwa historycznego*, „Turystyka Kulturowa”, nr 4–6.
- Dobrowolski Tadeusz
1947: *Zakres zbiorów muzealnych*, [w:] *Muzealnictwo*, red. S. Komornicki, T. Dobrowolski, Kraków: Wydawnictwo Związku Muzeów w Polsce.
- Grosicka Małgorzata
2006: *Szturmowy boom*, „Dziennik Bałtycki” – „Powiśle”, 27 VII 2006.
- Hochleitner Janusz
2011: *Inscenizacje historyczne – budowanie wielosektorowych partnerstw na przykładzie Muzeum Zamkowego w Malborku*, [w:] *Konferencje polskich muzeów historycznych*, red. A. Kubisiak, Poznań–Gdańsk: Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych.

- Hochleitner Janusz
2013: *Interpretacja przeszłości a inscenizacje historyczne na przykładzie bitwy grunwaldzkiej i oblężenia Malborka*, [w:] *Muzeum. Formy i środki prezentacji I: Historia w muzeum*, red. M.F. Woźniak, T.F. de Rosset, W. Ślusarski, Bydgoszcz: Muzeum Okręgowe im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.
- Hochleitner Janusz
2015: *Z dziejów inscenizacji bitwy grunwaldzkiej*, [w:] *Funkcje muzeum współcześnie. Wyzwania i interpretacje oferty muzealnej*, red. J. Hochleitner, W. Połom-Jakubowicz, Malbork: Wydawnictwo Muzeum Zamkowe w Malborku.
- jotka
2003: *Słowaccy sokolnicy i rycerze na koniach*, „Dziennik Malborski”, 11 VII 2003.
- Konczyński Radosław
2015: *Średniowiecze powróciło do Malborka*, „Dziennik Bałtycki”, 27 VII 2015.
- Kostera Monika
2008: *Zarządzanie na rynku doznań*, [w:] *Nowe kierunki w zarządzaniu, podręcznik akademicki*, red. M. Kostera, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Kułakowska Joanna
2004: *Starcie piąte*, „Dziennik Bałtycki” – „Powiśle”, 26 VII 2004.
- Lloyd Dawid
1998: *Battlefield tourism: pilgrimage and commemoration of the Great War in Britain, Australia, and Canada, 1919–1939 (Legacy of the Great War)*, Oxford–New York: Berg.
- Mar.S
2001: *Oblężenie odparte, zamek obroniony*, „Gazeta Malborska”, 26 VII 2001.
- Mikos von Rohrscheidt Armin
2010: *(Re)animatorzy dawnej historii a podróże w czasie wolnym. Profil polskich uczestników ruchu „historical reenactment” i ich potencjał dla rozwijania turystyki kulturowej*, „Turystyka Kulturowa”, nr 4–6.
- Mikos von Rohrscheidt Armin
2010: *Wykorzystanie średniowiecznych obiektów obronnych w Polsce w ramach różnych form turystyki kulturowej*, „Turystyka Kulturowa”, nr 4–6.
- Rząd Ryszard
2014: *Malbork 1945 roku. Raport z oblężenia*, [w:] *Żuławy w 1945 roku*, red. A. Gąsiorowski, J. Hochleitner, Sztutowo: Wydawnictwo Muzeum Stuthoff w Sztutowie, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

- Stokowski Marek
1999: *Borders and Encounters*, [w:] *Transforming Practice, Selection From the Journal of Museum Eduaction, 1992–1999*, ed. by Joanne Hirsch and Lois Silverman, Washington: Museum Education Roundtable.
- Szlendak Tomasz, Nowiński Jacek, Olechnicki Krzysztof, Karwacki Arkadiusz, Burszta Wojciech Józef
2012: *Dziedzictwo w akcji. Rekonstrukcja historyczna jako sposób uczestnictwa w kulturze*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.

Fotografie



Fot. 1 Nocna inscenizacja historyczna na zamku w Malborku (archiwum MZM)



Fot. 2 Uczestnicy „Trasy rodzinnej”. Pani przewodnik przebrana w strój historyczny, dzieci w kapturach (archiwum MZM)



Fot. 3 Plener artystyczny dla dzieci, organizowany podczas „Oblężenia Malborka” (archiwum MZM)



Fot. 4 Turniej kuszniczy rozgrywający się w czasie „Oblężenia Malborka” (archiwum MZM)



Fot. 5 Podczas „Oblężenia Malborka” nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych uczestników imprezy (archiwum MZM)



Fot. 6 Teatr plenerowy dla dzieci (archiwum MZM)



Fot. 7 Wioska rycerska rozbita pod murami malborskiej warowni (archiwum MZM)



Fot. 8 Inscenizacja „Oblężenia Malborka” pod murami Zamku Średniego. W tle bryła Zamku Wysokiego z kościołem NMP (archiwum MZM)